

Turcja jest gotowa do rozpętania wojny w Idlibie

19 lutego 2020

Około 900 000 osób zostało zmuszonych do opuszczenia domów w czasie dwóch i pół miesiąca działań wojennych w północno-zachodniej Syrii, oświadczył w poniedziałek zastępca sekretarza generalnego ONZ do spraw humanitarnych Mark Lowcock. „W tej chwili szacujemy, że od 1 grudnia prawie 900 tysięcy ludzi opuściło swoje domy, w większości kobiety i dzieci” – powiedział Lowcock w oświadczeniu.

Według niego ludzie zmuszeni są marznąć na ulicach, ponieważ obozy dla uchodźców są zatłoczone, a małe dzieci umierają z wyziębienia. Obiekty medyczne, szkoły, rynki, meczety i dzielnice mieszkalne są niszczone. „Szkoly nie działają, wiele placówek medycznych zostało zamkniętych. Istnieje poważne zagrożenie epidemią. Główna infrastruktura się rozpada. Otrzymujemy doniesienia, że atakowane są osiedla dla przesiedleńców, w rezultacie napaści giną ludzie, inni odnoszą obrażenia i dochodzi do dalszej relokacji ludności” – powiedział Lowcock. W związku z tym zastępca sekretarza generalnego ONZ ponownie wezwał do zawieszenia broni w północno-zachodniej Syrii.

Turcja nie jest usatysfakcjonowana negocjacjami z Rosją ws. syryjskiego Idlibu i jest gotowa rozpocząć kolejną operację wojskową w regionie – powiedział prezydent kraju Tayyip Erdogan, przemawiając na posiedzeniu frakcji parlamentarnej partii rządzącej AKP.

https://www.youtube.com/watch?v=cBW_yuJ44yM

Jak przekazuje TRThaber, Erdogan w swoim wystąpieniu powiedział: „Niestety na razie nie osiągnęliśmy oczekiwanego rezultatu w czasie negocjacji, które odbyły się ws. Idlibu u nas w kraju oraz w Rosji. Chociaż proces negocjacyjny będzie

kontynuowany, na razie jesteśmy jeszcze bardzo daleko od oczekiwanego rezultatu na „ziemi”. Turcja przeprowadziła konieczne przygotowania do realizacji operacji w Idlibie. Podobnie jak w przypadku każdej operacji mówimy: „możemy nadejść nocą w każdej chwili”. Innymi słowy, operacja w Idlibie może rozpocząć się w każdej chwili”.

Jak dodał, omówił przez telefon możliwe działania Turcji z prezydentem Stanów Zjednoczonych Donaldem Trumpem. „Nie zostawimy Idlibu reżimowi, który nie zdaje sobie na razie sprawy z naszego zdecydowania. Jesteśmy zdecydowanie nastawieni zmienić Idlib w bezpieczne miejsce zarówno dla ludności cywilnej, jak i dla Turcji – za wszelką cenę” – powiedział turecki lider.

Wcześniej rzecznik prasowy tureckiego lidera Ibrahim Kalin oświadczył, że Turcja nie jest zadowolona z wyników rozmów z Rosją w sprawie uregulowania sytuacji w syryjskim Idlibie. Pierwszy etap rozmów miał miejsce w zeszłym tygodniu w Ankarze w kontekście eskalacji napięcia na północnym zachodzie Syrii. Drugi etap rozmów odbył się w Moskwie w poniedziałek i wtorek 17 i 18 lutego.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net